

# Łódź serdecznie Was wita!

Cena 50 gr

## Rozmowy Waldheim - Gromyko

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjął we wtorek sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima.  
W toku rozmowy, która ułynęła w przyjacielskiej atmosferze, poruszono kwestie dotyczące działalności ONZ i niektóre problemy międzynarodowe.

## Kierunek północ

### Spotkanie

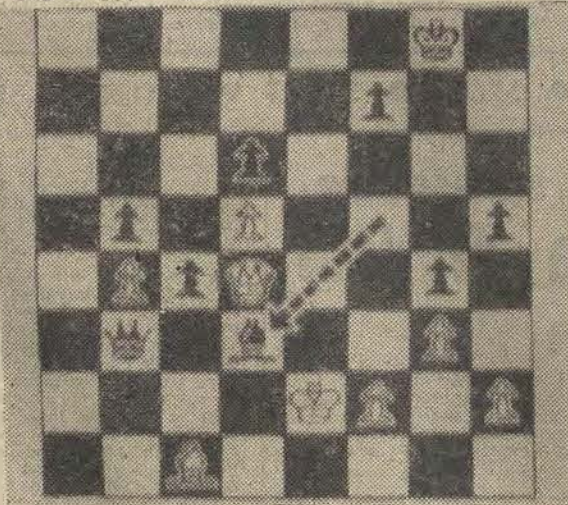
#### z... wielorybami

Wprawdzie lada dzień spodziewany jest przyjazd naszych żeglarzy i grupy geografów do Gdyni, ale jeszcze wczoraj dotarli do nas listy nadane z Islandii. Oto załoga jachtu „Conrad” donosi: Okrążyliśmy Islandię, ze wschodu na zachód, dotarliśmy do wyspy Jan Mayen, do naszych imion (tych własnych i tych nadanych nam przez Neptuna na kole podbiegunowym) doszedł jeszcze jeden przydomek — „kaphornowy”, który otrzymaliśmy za oplotenie Cap Horn du Nord. Spotkaliśmy wielu przyjaciół. Ciągłe gościmy na jachcie tłumy młodzieży. Wszyscy są nam życzliwi, goszczą nas.

Musieliśmy naprawić uszkodzony w łodach ster. Przepłynęliśmy już ponad 4 tys. mil morskich. Spotkaliśmy obrzydnie stado wielorybów. Byliśmy uczestnikami (jako goście honorowi) święta niepodległości Islandii. Pobiliśmy rekord szybkości jachtu — 135 mil na dobie. Żywność wciąż świeża. Wszyscy zdrowi. Ślimy pozdrowienia dla Czytelników „Dziennika” i dla wszystkich przyjaciół.  
Żałoga  
(2)

## Przy szachownicy mistrzów

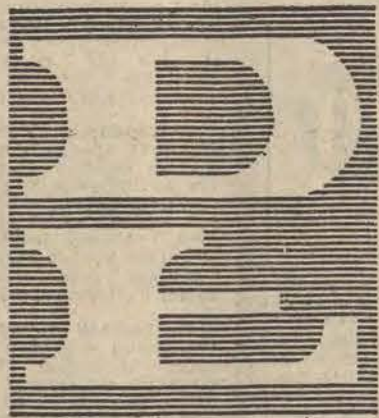
Diagram pokazuje sytuację, w której B. Spasski zaurzył swój zegar w trzeciej partii szachowego meczu o mistrzostwo świata z R. Fischerem. Białe Spasskiego.  
CAF — UPI — telafoto



Łódź, środa 19 lipca 1972 roku

Rok XXVIII

Nr 170 (7451)



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR 18 bm. dokonano oceny aktualnego stanu i perspektyw dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z niektórymi krajami Europy zachodniej.

W trakcie obrad dokonano wszechstronnego przeglądu wszystkich dziedzin współpracy oraz możliwości dalszego jej rozszerzenia na zasadzie wzajemnych korzyści.

Biuro Polityczne omówiło również aktualne problemy polityki zagranicznej PRL.

Jerzy W. Solecki donosi z Wiednia

## Polska — Austria bez wiz

W siedzibie austriackiego MSZ przy Ballhausplatz uroczystie podpisano między państwami umowę o zniesieniu wiz w ruchu osobowym w obie strony. Jak powiedział szef polskiej delegacji, dyrektor Władysław Wojtasik — rokowania były rzeczowe i konstruktywne, a towarzysząca im atmosfera przyjazna. Negocjatorzy zdawali sobie sprawę, że przygotowują dokument dużej wagi, o znaczeniu zarówno praktycznym jak i precedensowym.

Umowa o zniesieniu wiz między Polską a Austrią służyć ma wzajemnemu poznaniu kultury i historii obu krajów, piękna ich przyrody i zażytków, osiągnięć i problemów dnia dzisiejszego. Pchnie ona na nowe tory nie tylko ruch turystyczny, ułatwi i przyczyni się do ożywienia współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej, kooperacji przemysłowej i kontaktów między organizacjami społecznymi. A także z wyjątkiem i po ludzku ułatwi spotkania, znajomość i przyjaźnię obywatelom naszych krajów.

Każdy Polak posiadający ważny paszport zagraniczny, a także książeczkę żeglarską lub licencję lotniczą, będzie mógł udać się do Austrii na okres do 90 dni. Analogiczne prawo przysługuje oczywiście Austriakom.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Dziś zaludni się miasteczko złotowe



W DNIU DZISIEJSZYM PRZYJEJĄDZĄC BĘDĄ Z CAŁEGO KRAJU DELEGACJE WOJEWODZKIE NA ZŁOT MŁODZIEŻY POLSKIEJ ŁÓDZ-72. POWITANIE ICH PRZEZ ŁÓDZKĄ MŁODZIEŻ NASTĄPI NA GRANICACH WOJEWÓDZTWA I MIASTA ŁÓDZI, NASTĘPNIE DO GODZ. 18 UCZESTNICZY ZŁOTU BĘDĄ „URZĄDZAC SIĘ” W MIĄSTECZKU ZŁOTOWYM NA ZDROWIU.

O godz. 12 delegaci woj. łódzkiego na Złot Młodych Przedowników Pracy i Nauki spotkają się w

## Rusza budowa Dworca Centralnego w Warszawie

„Nareszcie” — komentują warszawczacy, obserwując krzątaninę nad wykopem Al. Jerolimskich. Rozpoczęto tutaj bowiem roboty przygotowawcze do budowy Dworca Centralnego PKP.

Dworzec Centralny, usytuowany po zachodniej stronie Pałacu Kultury i Nauki, realizowany będzie według nowego, zaktualizowanego projektu, w czasie dwukrotnie szybszym niż uprzednio przewidywano. Zespół architektów i inżynierów komunikacji pracuje pod kierunkiem generalnego projektanta — inż. Arseniusza Romanowicza.

## Szwedzi odbudują szpital w Hanoi

Jak informuje szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, rząd szwedzki gotów jest pozytywnie rozpatrzyć sprawę całkowitej odbudowy w Hanoi zombardowanego przez amerykańskie lotnictwo szpitala Bach Mai, w pełni wyposażonego przed paru laty ze środków szwedzkiej pomocy dla bohaterckiego narodu wietnamskiego.

## Dziś i jutro 6 stron

O godz. 18.30 w sali obrad RN m. Łodzi nastąpi spotkanie delegacji zagranicznych z władzami politycznymi i administracyjnymi miasta.

Natomiast o godz. 21 odbędzie się uroczyste otwarcie Złotu w miasteczku złotowym na Zdrowiu. (J. kr.)

## Wielki sukces polskiego żeglarza

## Kapitan Baranowski u celu podróży

O GODZINIE 17 CZASU POLSKIEGO PRZEKROCZYŁ UMÓWĄ NA LINIE METY REGAT TRAN SATLANTYCKICH POLSKI ŻEGLARZ KAPITAN KRZYSZTOF BARANOWSKI NA JACHTCIE „POLONEZ”.

Ostatnie mile wysiłku obfitującego w sztormy, walkę z oceanem i wichrami, duży sukces polaka. Duży dwumasztowy jacht niemal wrósł w wodę, a jednak dopłynął do mety.

To, że Baranowski osiągnął wieżę latarni w Brenton Reef przed wieczorem jest sukcesem Polaka. Duży dwumasztowy jacht niemal wrósł w wodę, a jednak dopłynął do mety.

W niespełna 4 godziny przed Baranowskim do portu wszedł 11. jacht regat „Des du Frioul” Francuza Marca Linskiego. W tych trudnych warunkach wyprzedził naszego żeglarza o ułamek czasu biorąc pod uwagę, że regaty trwały ponad miesiąc.



Kpt. Krzysztof Baranowski, najlepszy z trójki polskich żeglarzy startującej w regatach samoników przez Atlantyk CAF — Wawasz — telefoto

O k. 5,5 tys. młodych ludzi, wybranych na miejskich, powiatowych i dzielnicowych spotkaniach uczestniczyć będzie w łódzkim Złocie.  
75 proc. ogólnej liczby delegatów — to młodzież zatrudniona bezpośrednio w produkcji. Wśród młodzieży pracującej najwięcej jest młodych robotników, techni-

## Najlepsi

ków i inżynierów, w większości członków i aktywistów ZMS. Są wśród nich przede wszystkim najlepsi realizatorzy ogólnokrajowego programu ZMS, nazwanego „Młodzież dla postępu”, a oznaczającego pracę rozumną, dokładną i twórczą na każdym stanowisku. Trzon ekipy ZMS-owskiej stanowią będą w Złocie produkujący uczestnicy młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym, uczestnicy turnieju młodych mistrzów gospodarki, który przyniósł naszej gospodarce prawie 1 mld zł oszczędności, laureaci turnieju młodych mistrzów techniki, członkowie brygad najwyższej jakości, jakich wiele powstało w hutach, kopalniach i wielkich przemysłowych kombinatach.

Dla członków ZMW, miarą aktywności społecznej i zawodowej była i jest konkretna realizacja hasła: „Ojczyźnie — wsi — sobie”. Na łódzkim Złocie młodą polską wieś reprezentować będą m. in. mistrzowie plu-

nów z poszczególnych województw, uczestnicy akcji społecznych mających za zadanie upiększanie wsi, zalesianie nieużytków rolnych, wznoszenie obiektów społecznych, gospodarczych i kulturalnych.

Liczną ekipę wysyłają na łódzkie spotkanie członkowie ZHP, realizujący od dłuższego czasu zadania wynikające z hasła „Nasze jutro zaczyna się dziś”.

Wśród 220 najlepszych studentów, którzy będą na Złocie przedstawicielami wieloletniej rzeszy akademików są przede wszystkim ci, którzy przez kolejne lata nauki otrzymywali na egzaminach i kolokwium wyłącznie dobre i bardzo dobre oceny; są także działacze ZSP, laureaci wielu akademickich konkursów.

O wykonaniu przedzłotowych zadań zameldowali już członkowie Kół Młodzieży Wojskowej, realizujący czynny pod hasłem „Żołnierski trud Ludowej Ojczyźnie”. Na Złocie reprezentować ich będą po-

## z najlepszych

siadacze miana „wzorowego żołnierza” oraz członkowie kolektywów żołnierskich posiadających tytuł Drużyny Służby Socjalistycznej.

W łódzkim Złocie wezmą również udział laureaci konkursów i olimpiad ogólnopolskich.

## Polska - Austria bez wiz

(Dokończenie ze str. 1)  
Objęcie postanowieniami umowy paszportów konsularnych jest pięknym przykładem opieki nad naszymi rodakami przebijającymi poza granicami kraju. Dzięki temu również Polacy zamieszkałi w innych krajach, a legitymujący się paszportami konsularnymi, będą mogli wjeżdżać do Austrii bez wiz. Bardzo istotne jest postanowienie umowy o pobycie służbowych. Oznacza ono praktycznie, że pracownik delegowany z Polski do Austrii (lub z Austrii do Polski) w oparciu o umowę między państwami, między resortami lub między resortami będzie mógł przebywać w tym kraju bez wiz tak długo, na jaki okres został delegowany, niezależnie od tego czy posiada paszport dyplomatyczny, służbowy czy zwykły. Dotyczy to naukowców udających się na wykłady i

dla prowadzenia prac naukowych fachowców zatrudnionych przy eksporcie czy kooperacji (w Austrii pracują m. in. polscy górniczy i elektromonterzy), artystów i zespołów artystycznych stypendystów, pracowników naszych placówek i organizacji międzynarodowych itp. decyduje służbowy charakter pobytu, przy którym nie obowiązuje okres do 90 dni.

Polska propozycja zniesienia wiz między naszymi krajami przyjęta została w Austrii z bardzo dużym zadowoleniem i zainteresowaniem. Związki kulturalne i kontakty osobiste są stare i bliskie, a ciekawość i sympatia do naszego kraju autentyczne i niekłamane.

za dwa miesiące umowa wchodzi w życie. Z Polski do Austrii i z Austrii do Polski będzie teraz bliżej, wygodniej i prościej.

## Wysokie odznaczenia państwowe i nominacje dla funkcjonariuszy MO i SB

WZORAJ W KOMENDZIE WOJEWÓDZKIEJ MO W ŁÓDZI ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA AKADEMIA KU CZCI XXVIII ROCZNICY PKWN, NA SPOTKANIU Z FUNKCJONARIUSZAMI MO I SB PRZYBYŁ I SEKRETARZ KW PZPR - J. MUSZYŃSKI.

W trakcie akademii, podczas której referat o dorobku i pozytywnych osiągnięciach wszystkich służb, wygłosił i zastępcą komendanta wojewódzkiego MO - p. W. Boguń, wyróżniający się funkcjonariusze udekorowani w tym roku. M. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ppłk A. Perlicusz, mjr M. Szalanski, mjr J. Pawlowski i ppłk A. Kaczmarek. Ponadto 8 osób

otrzymało Złote Krzyże Zasługi: 4 - srebrne, 15 - brązowe.

Aktu dekoracji dokonał i sekretarz KW PZPR - J. Muszyński.

Przy okazji wczorajszej uroczystości wręczone zostały akty nominacyjne awansowanym na kolejne stopnie oficerskie. Do stopnia podpułkownika awansowany został mjr W. Kędzisz; do stopnia majora - kapitanowie Zb. Czerwiński, Z. Łasota, E. Popławski, R. Banaszczak, M. Rutkowski, M. Wojtczak i M. Tomczak.

Akty nominacyjne wręczył komendant wojewódzki MO p. B. Moczkowski. (2)

## KRONIKA wypadków

O godz. 9.35 na ul. Limanowskiego przy Wolnej, 55-letnia Anieli P. wpadła pod motocykl HO 0282, doznając złamań przedramienia.

O godz. 14.35 na ul. Pablanickiej przy Rondzie Titowa 55-letnia mieszkanka Pabianic została potrącona przez samochód IF 19-01. Poszkodowana przebywa w Szpitalu im. Radziwiłłowskiego.

O godz. 15.45, 22-letnia Zofia S. wpadła na skrzyżowaniu Al. Kosciuszki - A. Struga pod motocykl FX 40-16, doznając ogólnych obrażeń.

Świadczenie wypadku przewoźnika się męczący w autobusie jadącym Al. Kosciuszki przy 22 Lipca w dniu 16.7. br. około godz. 1.05, proszeni są o zgłoszenie się do WK RD MO (ul. Wl. Bytomskiej 60, pokój 47, tel. 516-62).

Wczoraj na terenie województwa wybuchło 8 pożarów. Najgroźniejszy miał miejsce w Wojsce, pow. Łowicz. Spłonęły budynki gospodarcze należące do trzech właścicieli. Straty ponad 120 tys. zł. (cia)

## Za zażywanie narkotyków

## Aresztowanie syna Roberta Kennedy'ego

Radio Bogota podało, że Robert Kennedy junior, został w poniedziałek aresztowany w Villa Vicencio (Kolumbia) za narkomanie oraz wywołanie skandalu w miejscowej katedrze.

Według rozgłośni, syn zamordowanego w r. 1968 senatora Roberta Kennedy'ego i jego kolega Michael Perkins weszli do kościoła po uprzednim zażyciu narkotyków i zaczęli na organach wygrywać big-beatowe melodie.

## 24 godziny

WARSZAWA. - Kilkudziesięcioosobowa grupa młodzieży ZMS-owskiej z całego kraju, wyróżniająca się najlepszymi wynikami w „Turnieju młodych mistrzów gospodarki” została wczoraj przyjęta przez wicepreziera Jana Mitrege.

HANÓL. - We wtorek rano lotnictwo amerykańskie uderzyło w przestrzeń powietrzną stolicy DRW i zbombardowało jego zachodnie przedmieście. Nalot trwał ok. godziny.

ULAN BATOR. - Decyzją Prezydium Wielkiego Churatu Ludowego MRL, Donogijn Celwegmidt wyznaczony został wicepreziera. Zajmujący dotychczas to stanowisko C. Puncagnorowicz przeszedł do innej pracy.

RYM. - W ciągu ostatnich 24 godzin we Włoszech szalały gwałtowne burze, powodując uszkodzenie wielu zabytków historycznych oraz lokalne powodzie. Burzom towarzyszył poważny spadek temperatury. W niektórych rejonach w środkowych Włoszech wystąpiły opady gradu.

HAWANA. - Do Hawany przybył pierwszy ambasador Peru na Kubie, Joaquin Heredia Casbees. Jak wiadomo stonki dyplomatyczne między Kubą a Peru zostały oficjalnie nawiązane 8 lipca br.

LONDYN. - Agencja France Presse podaje, że przywódca brytyjskiej Partii Pracy Harold Wilson miał spotkać się potajemnie we wtorek z przywódcami Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) i przedyskutować z nimi sprawę zawieszenia ognia w Irlandii Północnej.

KAIB. - We wtorek 18 bm. pod przewodnictwem prezydenta Egiptu Anwaru Sadata odbyło się w Kaizrze posiedzenie Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego.

LENINGRAD. - W Leningradzie rozpoczął działalność konsul generalny PRL. Jest to trzeci konsul Polski na terenie ZSRR - obok działających już konsulatów w Kijowie i w Mińsku.

## Śmierć szwedzkiego dyplomaty

W nocy z poniedziałku na wtorek zastrzelony został w Bogocie, stolicy Kolumbii pierwszy sekretarz ambasady szwedzkiej.

Powody tego morderstwa nie są jasne. Wydać się, że 29-letni Kjetil Hagglöf został zastrzelony przez złodziei samochodów, kiedy próbował sprzedać swój wóz.

Nie wyklucza się także jednak, iż śmierć Hagglöfa ma związek z działalnością kolumbijskich organizacji partyzanckich.

## POGODA

Dziś zachmurzenie niewielkie okresami umiarkowane. W godzinach popołudniowych skłonność do burzy. Temperatura maksymalna ok. 30 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane płn.-wsch. Jutro nadal słonecznie i ciepło. Możliwość wystąpienia burzy.

Dziś słonecznie zajdzie o 19.55, jutro wzejdzie o 3.45. Imieniny Włodzisława i Wincentego.

## INSPEKTORA szkiełkiem i okiem

Jest faktem, że w sprzyjających dobru samopoczuciu warunkach, każdy z nas pracuje wydajniej. Wysiłek włożony w dobrze przygotowaną pracę jest bardziej efektywny, bardziej opłacalny dla przedsiębiorstwa i pracownika. A jednak sytuacja, z jaką spotykaliśmy się ostatnio w czasie wizytacji zakładów dzielnicy Śródmieście, przeprowadzonej przez aktyw społeczny tej dzielnicy - działaczy politycznych i przedstawicieli organów bezpieczeństwa publicznego, dowiodła czegoś więcej - mimo jasno określonych obowiązków w zakresie odpowiedzialności kierowników przedsiębiorstw i organów samorządu za ich zdrowie i życie, za sprawność jak - warunki socjalne, zdrowotne i ochrona mienia społecznego, stwierdzono, niestety, sporo zaniedbań.

W godzinach wieczornych i nocnych 27 branżowych inspektorów pracy Zarz. Okręgowy Zw. Zaw. oraz członków Komisji Ochrony Pracy i Zdrowia WKZZ wyruszyło w teren na wizytację 30 przedsiębiorstw różnych branż w Łodzi i województwie. Waciarz spraw, które poddano analizie, jest szeroki - dotyczy problemów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (zapobieganie maszyn i urządzeń, klimatyzacja, temperatura, zaopatrzenie w napoje i pomoc medyczna), oraz - ustawodawstwa pracy (ochrona pracy kobiet i młodocianych).

Po lustracji nocnej przeprowadzonej w tak kompleksowy sposób - Zespół Prawnej Ochrony Pracy WKZZ wyciągnie na gorąco wnioski w stosunku do przedsiębiorstw, w których stwierdzono odstępstwa od przepisowych warunków pracy. Inspektorzy od razu zrobią użytek ze swych uprawnień - sporządzając protokoły wykroczeń, skierowując sprawy poważniejszej natury do kolegium przy WKZZ lub do prokuratora.

Wyniki tej masowej lustracji wymagają oddzielnego omówienia. Już teraz można natomiast stwierdzić, że istnieją potrzeba coraz częściej korzystania z takich form działania instancji związkowych. Korzyści społeczne i gospodarcze, będące następstwem tych kontroli są przecież ogromne. Nie mówiąc o tym, że tego rodzaju akcje przyczyniają się do dalszego wzrostu autorytetu związków zawodowych.

M. K.

## Uroczystość w Sądzie

## Odznaczenia dla zasłużonych

W gmachu Sądu Woj. dla m. Łodzi odbyła się wczoraj uroczysta akademka z okazji Święta Odrodzenia. Uczestniczyli w niej pracownicy okręgowych Sądów Woj. dla m. Łodzi i Woj. Łódzkiego, Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych, Państw. Biura Notarialnego i Adwokatury Łódzkiej. W uroczystości udział wzięli wiceminister sprawiedliwości A. Zborowski, przedstawiciele władz politycznych i państwowych Łodzi i województwa.

Rada Państwa w uznaniu zasług w pracy zawodowej i społecznej przyznała następującym osobom wyróżnienia:  
KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ORODZENIA POLSKI otrzymał sędzia SW dla m. Łodzi - M. Senator; ZŁOTE KRZYŻE ZAŚLUGI: M. Niepsuj - sędzia SW dla m. Łodzi, J. Bartosik i W. Kędzierski - sędziowie SW w Łodzi; SREBRNE KRZYŻE ZAŚLUGI: R. Zurek - kier. Sekr. SP w Wieruszowie, T. Kosmaczewska - sędzia SP dla m. Łodzi i J. Małecka - st. Sekr. SP dla m. Łodzi. BRAZOWE KRZYŻE ZAŚLUGI - D. Sieka-

## Wykolejenie

### pociągu pociągów

18 bm. w godzinach rannych w pobliżu stacji Częstochowa - Aniołów wykoleił się jeden z wagonów pociągu pociągów „Batory” jadącego do Warszawy.  
Dwie ranne osoby, po udziale pierwszej pomocy, skierowano do domu.  
Według wstępnych ustaleń przyczyną wypadku był defekt techniczny wagonu.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## Satysfakcja dla działaczy

## Wstydlivy temat

Pragniemy poruszyć ważny, ale nieco wstydlivy temat. Dotyczy on osób wyjeżdżających z naszymi ekipami za granicę.

Z przywileju tego korzystają przeważnie ludzie, którzy zatrudnieni są etatowo, a więc urzędnicy administracji sportowej. Natomiast do rzadkości zaliczyć trzeba wyjazd działacza sportowego, dla którego udział w ekipie wyjeżdżającej za granicę byłby świadectwem uznania za jego społeczny wkład pracy.

Sprawę wyjazdów działaczy sportowych trzeba uregulować raz na zawsze. Sądzimy, że głos w tej sprawie powinien zabrać przy składaniu wniosków na wyjazd - LKKFUT. Jesteśmy przekonani, że instytucji tej powinno zależeć na działaczach sportowych pracujących społecznie w sporcie.

Wiążę się z tym jeszcze jedno zagadnienie. Kto ma mieć głos decydujący w klubie: zarząd, złożony ze społecznie pracujących działaczy, czy też dyrektorzy i sekretarze zatrudnieni etatowo? Jak dotychczas przeważa mają „etatowcy”. Nie zdajemy, że wygasa tak zwany czynnik społeczny w klubie, czy też samorząd sportowy. Zastanawiamy się nad tą sprawą - nie gardymy dobrymi i szczerymi radami ludzi społecznie pracujących dla dobra naszego sportu.

(JA. NIE.)

## Kolarskie mistrzostwa Polski

## Łódzka czwórka w 1/4 finału

W trzecim dniu rozgrywanych w Warszawie kolarskich mistrzostw Polski na torze druczyny walczyły w wyścigach na 4 km na dochodzenie. Spośród 15 startujących zespołów wyłoniono półfinalistów. W 1/4 finału czwórka (Spolem Łódź) J. Bek, Szmaja, Raczynski i Mikasa uzyskała czas 4.52.1 i wyeliminowała szczecińskiego Gryfa - 4.52.8, Legia Warszawa (Faltyn, Brzeźny, Baranowski, Mogła) -

4.54.8, pokonała Dolmel Wrocław (Kierzkowski, Janowski, Klimczak, Dubicki) - 4.59.2; Orzeł Łódź (Tyszkiewicz, Czerniawski, Broszczak, Fijałkowski) - 4.55.8 wygrał z Legią II - 5.02.8 a Ogniwo Szczecin (Godras, Rychtarski, Pawlak, Ziółkowski) - 4.54.0 zwyciężyło Arkonię Szczecin - 4.57.4.  
W czwartkowych półfinalach czwórka Spolem zmierzy się z Orłem, a legioniści walczyć będą z Ogniwo.

## „DŁ” z wizytą u najmłodszych sportowców Łódzcy reprezentanci na VI IMS pilnie trenują

Już tylko trzy dni dzielą nas od rozpoczęcia największej tegorocznej imprezy sportowej w naszym mieście - finałów VI Ogólnopolskich Letnich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Łódzka młodzież, tak zresztą jak i jej koleżanki i koledzy z całego kraju, ostatnie dni przed finałami spędza bardzo pracowicie. Kolarze trenują w Łasku, gimnastycy i gimnastycy w Olsztynie,uczniowie w Chodczu, a pozostali reprezentanci w Łodzi.

Ciekawi, jak przebiegają ostateczne treningi wybraliśmy się do szkoły przy ul. Żelwowej, gdzie aktualnie zgrupowani są najmłodszy łódzcy sportowcy.

W upalne lipcowe popołudnie na terenie szkoły zastaliśmy kierownika zgrupowania p. Jana Polke.

- Aktualnie mam pod opieką 138 uczniów i uczniów - finalistów VI IMS. Są to przedstawiciele piłki ręcznej, koszykówki, piłki nożnej, zapasów lekkiej atletyki i szermierki. Kilka metrów od naszego ośrodka przebiegają siatkarki i siatkarki. Do srody natężenie treningów było dosyć duże, młodzież trenowała dwa razy dziennie na obiektach, gdzie rozgrywane będą finały. Teraz, tuż przed finałami to natężenie osłabnie. Do dyspozycji mamy znajdującej się obok Szkoły Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego, gdzie większość dyscyplin przeprowadza popołudniowe treningi. Właśnie teraz odbywają się tam zajęcia...

Wychodząc ze szkoły spotkaliśmy grupę szermiurów, która pod opieką trenera R. Papiewskiego udawała się właśnie na kolejny trening. O kilka

słów poprosiliśmy dwóch zawodników - kapitana drużyny i dobrego uczenia (tylko dwie czwórki, reszta piątki) W. Ołka oraz bramkarza, również dobrego uczenia (same piątki na cenzurze) A. Sroczyńskiego.

- Warunki mamy dobre - zgodnie stwierdza obydwaj zawodnicy - trenujemy 1,5 godz. do południa i 1,5 po południu. Praca, posiłki i odpoczynek, to cały nasz program dnia. Chcemy w finałach wywalczyć jak najlepsze miejsce, trenujemy ze wszystkich sił, by na własnym terenie pokazać się z jak najlepszej strony. Zresztą nasze koleżanki i koledzy z innych dyscyplin sportu również nie szczędzą sił, by na finały być w jak najlepszej formie. Szczególnie intensywnie pracują naszym zdaniem siatkarki, z których trener L. Tretaniec wyściska „siódme poty”. Wszyscy chcą zdobyć jak najlepsze miejsce...

Udamy się na tereny Szkolnego Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego w parku 3 Maja. Na głównej placu ośrodka trenują piłkarze, obok grają w koszykówkę zapasnicy. Właśnie skończyli trening szermierzy, a rozpoczynają piłkarze ręczni.

Poprosiliśmy na krótką rozmowę trenera szermierzy, znajomego łódzkiego szablisty J. Nawrockiego.

- Przygotowania przebiegają u nas zgodnie z planem i forma jest. Mamy jednak pewne kłopoty. Do tej pory nie trenowaliśmy jeszcze w sali MDK.

Z boiska schodzą już zmęczeni piłkarze, a wraz z nimi ich trenerzy K. Bullński i F. Stempkowski.

- Wyniki piłkarzy znajdują

## Gwardia - ŁKS o godzinie 17.30

Za tydzień, 26 bm. nastąpi inauguracyjny spotkań o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Jak już informowaliśmy, piłkarze ŁKS pierwszy swój mecz rozegrają w Warszawie i tamtejszą Gwardia.

Gwardziści podali już termin rozpoczęcia tego spotkania - godz. 17.30 na boisku przy ul. Racławickiej. Sądzimy, że na stadionie warszawskim nie zabraknie sympatyków ŁKS. (8)

Z ostatniej chwili

Czwarta partia Fischera ze Spasskim zakończyła się po 45 rundach remisem. Spasski prowadził 2,5:1,5 pkt.

**WSROD TYCH, KTORYCH OSTATNIO OTRZYMALI UPRA-  
GNIONY SYMBOL DOROSLOSCI — DOWOD OSOBISTY —  
JEST SPORA GRUPA WYCHOWANKOW PANSSTWOWYCH  
DOMOW DZIECKA. JEDNI — JAK STASIA P., POLSIERO-  
TA, KTORA NIEDAWNO ZOSTALA EKSPEDIENTKA W  
SKLEPIE, LECZ NADAL MIESZKA W PDDz — MARZA  
O JAK NAJSZYBSZY URZADZENIU W LASNEGO  
DOMU. INNI — JAK TERESA S., SIEROTA, KTOREJ CALA  
EDUKACJA, TO SZKOLA DLA DZIECI UPOLSLEDZONYCH  
— CHCIELIBY ZNOW JAK NAJDLUZEJ ODWLEC CHWILE  
USAMODZIELNIENIA.**

**P**roblemy, problemy... Kiedy 18 rok życia kończy ktoś w rodzinie, to niezależnie od tego czy idzie na studia wyższe, czy rozpoczyna pracę zarobkową — z reguły jeszcze przez lat kilka mieszka z rodzicami lub przynajmniej korzysta z ich doświadczenia, dzięki czemu niejako gruntownie dojrzewa do samodzielności. Inaczej wychowankowie PDDz: ci w życie dorosłych muszą wejść nagle, jak pod zimny (często) prysznic. Czy są do tego przygotowani?

Na pozór tak. Większość wspomnianych placówek w Łodzi otacza bowiem swych wychowanków dużą troską. Stara się zapewnić im mieszkania — z reguły pojedyncze pokoje w starym budownictwie, ale z szansą na lepsze, gdyż zakłady pracy sierotom i pólsierotom fundują kieszonkowe mieszkanie. Ponadto domy dziecka, przed usamodzielnieniem swych podopiecznych, uczą ich gotowania i sprzątania, dają wyprawkę (wartości do 6 tys. złotych), na którą składa się odzież, bielizna, pościel, garnki, często stare, wypożyczone w PDDz łóżka i inne sprzęty. Kiedy przyjdzie pora dotychczasowi koledzy i wychowawcy — gromadnie odprowadzają ich na własne mieszkanie i zapewnijają pracę.

Ale wszystkie te starania nie zapewniają jeszcze prawidłowego startu w świat ludzi dorosłych. Praktyka wykazuje, że bardzo często usamodzielnienie z „pomocą” wychowanków przez dłuższy czas bywa mniej lub więcej nieporadny. Po prostu nie wie, jak rozsądnie wydać pierwsze zarobione pieniądze, jak poprowadzić ów upragniony własny dom. Widocznie styl życia w domach dziecka niedostatecznie służy wyrabianiu samodzielności. Nie dziwiw się więc, że „pełnoletni” ich wychowankowie pierwsze zarobki nierazko wydają w całości na zakup... piyt, adapterów i pomadek do warg, a potem głodują. Albo, że po prostu zapominają kupić na niedzielę chleba i biegną go „pożyczać” w... domu dziecka.

Drugim arcyważnym czynnikiem bywa aklimatyzacja w pracy. Tam, gdzie rady zakładowe i (razdziej, niestety) organizacje młodzieżowe otoczą wychowanków z domu dziecka życzliwością i opieką (nie mylić z pobłażliwością!), tam proces jego wstąpienia w świat ludzi dorosłych przebiega normalnie.

I wreszcie środowisko, w którym „dorosły” wychowanek otrzymuje mieszkanie. Jasne, że to głównie od niego, jak od każdego nowego lokatora, zależy postawa sąsiadów. Ale czy ci nie powinni jednak okazywać więcej zainteresowania tym młodym człowiekiem, których los zobowiązuje sercem i pomocy własnych rodziców? To także sprawa swoistego „sąsiedzkiego honoru”...

Jest więc z tą samodzielnością 18-latków z domów dziecka kłopotów bez liku. Największy zaś tkwi chyba w urzędowym, wynikającym z przepisów, automatycznie ustalania, z chwilą ukończenia przez nich 18 lat — nie tylko obowiązku pomocy materialnej dla nich, ale również prawa do opieki i wglądu w ich dalsze życie. I to w pierwszym, najtrudniejszym okresie, kiedy „trzymający się dotąd fartuska” wychowawców młody chłopiec czy dziewczyna nagle musi sobie radzić sam ze wszystkim, z czym mają nieraz kłopoty ludzie w pełni dojrzałym!

Sądzę, że problem ten powinien być przez władze oświatowe ponownie rozważony. Opiekunów i rola domu dziecka nie powinna kończyć się z dniem uzyskania przez jego wychowanków formalnej samodzielności. Wychowawcy PDDz (a może kuratorzy lub opiekunowie społeczni) winni mieć nie tylko prawo, lecz co ważniejsze: obowiązek interesowania się losami tej młodzieży co najmniej przez dalsze 2-3 lata od chwili usamodzielnienia. Taki półroczniaki wgląd musiałby przy tym opierać się na elementach obustronnej przyjaźni i poczucia obowiązku i być powierzany ludziom, którzy cechy te potrafia łączyć. Oni również mogliby wtedy interweniować na rzecz swych podopiecznych w zakładach pracy i wśród ich sąsiadów.

Sądzę również, że rozwijanie to służyłoby wszystkim: tym, którzy marzą o szybkim urzędzeniu własnego domu i tym, co te chwile pragną opóźnić. Także takim, którzy mogą zrealizować się na marginesie społeczeństwa. Przecież to nie kauczki, które wkrótce po wylęgu mogą same pływać nawet po głębokiej wodzie.

**TADEUSZ SŁUPECKI**

**Start w życie ludzi dorosłych**



**JOANNA KACZYŃSKA** delegatka na Zlot Młodzieży Polskiej Łódź-72 pracuje w bibliotece ZPD „Marko”. Jej kandydaturę na Zlot zgłosiła organizacja zakładowa ZMS, gdzie Joanna Kaczyńska znana jest jako aktywny działacz prac społecznych. Odniesioną brązową Odznakę Uczestnika Pracy Społecznej i brązowym Odniesieniem im. Janka Krasickiego, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Zakładowego ZMS do spraw szkolenia, a jednocześnie będąc członkiem komisji szkoleniowej ZD ZMS Łódź-Sródmieście zajmującej się od wielu lat sprawami szkolenia młodzieży. Szczególnie wiele czasu poświęca w czasie zajęć szkoleniowych aktualnym sprawom polityki międzynarodowej. Jest członkiem KSR.

— Moją pasją życiową jest praca społeczna — mówi Joanna Kaczyńska. — Uważam, że człowiek młody nauczyć się może życia tylko w fabryce, gdzie na co dzień spotyka się z różnymi ludźmi. A pracownik kultury ma w zakładzie duże pole do popisu. Praca w bibliotece, z której korzysta ponad 800 czytelników, z tego przeważająca większość to robotnicy, przynosi mi osobiste duże zadowolenie, bo zawsze marzyłam, aby zostać bibliotekarką.

— Dodajmy jeszcze, że młodzież ZPD „Marko” przepracowała społecznie 341 godzin przy wyściele wyrobów dziewiarskich na eksport, remoncie domków campingowych i budowie przystanku kajakowej.

*(J. Kr.)*

**MLODOSC, ZAPAL, CZYNY**  
*-tobie, LUDOWA OJCZYZNO*

**Dzisiaj prezentujemy kolejnych delegatów na Zlot Młodzieży w Łodzi**

**Joanna Kaczyńska**

**Jan Krawczyk**



**JAN KRAWCZYK** — lat 27, pełni funkcję przewodniczącego koła ZMS w wydziale obróbki mechanicznej w skierniewickim kombinacie „Raven” (dawny „Chemosstal”). Jest również społecznym wiceprzewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMS.

— W zakładzie pracy — podkreślił na wstępie nasz rozmówca — interesują mnie najwięcej: dobra robota, racjonalizacja oraz wynalazczość. Jestem u nas w zakładzie i mieszczę bodajże pierwszym ZMS-owcem, który z własnej inicjatywy uczestniczył w konkursie „Do-Ro”, wytworzył wtryski do wentylatorów i wyciągów. W akcji tej zdobyłem 1 miejsce oraz nagrodę „Małą Encyklopedię Techniki”. Dawniej wtryski wysyłano do „obróbki”, aż do Nussy. Ja przygotowałem je sam do dalszej używalności, oszczędzając w samym tylko transporcie na trasie Skierniewice—Nysa—Skierniewice 30 tys. zł.

Warto podkreślić, że inicjatywę J. Krawczyka podjęli od razu inni jego koledzy, aktywnie włączając się do akcji „Do-Ro” oraz konkursów wynalazczo-racjonalizatorskich. Delegat ze Skierniewic, absolwent miejscowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczęszcza aktualnie do Technikum Mechanicznego przy zakładach „Ursus”.

Po ukończeniu technikum — tak kończy rozmowę z nami młody racjonalizator — w którym zdobyłem odpowiednie przygotowanie teoretyczne, chcę całkowicie poświęcić się problemom usprawniania produkcji.

*(zdk)*  
**Foto: — L. OLEJNICZAK**

**Rozmowa z reżyserem T. Makarczyńskim**

**J**est to tzw. film montażowy, skomponowany ze starych kronik, archiwalnych zdjęć filmowych, najnowszych zdjęć dokumentalnych, starych fotografii itp. Zobaczymy więc fragmenty dawnych Olimpiad i wielu legendarnych już dziś sportowców, m. in. polskich olimpijczyków — Halinę Konopacką i Janusza Kusocińskiego.

Wprawdzie producentem tego filmu jest Telewizja, ale miejmy nadzieję, że niezależnie od programu telewizyjnego „Maraton” znajdzie się później na ekranach kinowych.

— Była to żmudna, benedyktynska niemal praca — wspomina reżyser Makarczyński. Przejrzałem kilka tysięcy kilometrów starych taśm z polskich i zagranicznych archiwów, by wyłowić zdjęcia z Olimpiad, rozsiłane w wielotematycznych kro-

W DRUGIEJ POŁOWIE SIERPNI BR. W PROGRAMIE TVP ZOBACZYMY FILM DOKUMENTALNY, KTÓRY ZAPEWNE ŚCIAGNIE PRZED TELEWIZORY ZNACZĄCE WIĘCEJ OSÓB NIŻ NAJGŁOSNIEJSZY WESTERN CZY DRAMAT SENSACYJNY. TREŚCIĄ TEGO FILMU, KTÓREGO TYTUŁ BRZMI „MARATON”, BĘDĄ BOWIEM IGRYSKA OLIMPIJSKIE.

„MARATON” JEST DZIEŁEM JEDNEGO Z NASZYCH CZŁOŁOWYCH DOKUMENTALISTÓW, REŻYSERA TADEUSZA MAKARCZYŃSKIEGO; POWSTAŁ WEDŁUG SCENARIUSZA NAPISANEGO PRZEZ REŻYSERA WSPOLNIE ZE ZNANYM SPRAWOZDAWCĄ SPORTOWYM, RED. BOHDANEM TOMASZEWSKIM.

nikach filmowych wśród różnych aktualności z dawnych czasów. Odkąd istnieje systematyczna dokumentacja filmowa, znalazłem odpowiednich materiałów nie przedstawia większych trud-

**RATON” ZRELACJONUJE NAM DAWNE OLIMPIADY... — O tyle, o ile... Nasz film nie jest bynajmniej relacją, w każdym razie nie w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jest jak**

**Historia Olimpiad „Maraton”**

ności i zdjęcia z Olimpiady w Meksyku można obejrzeć w każdej chwili. Ale o materiały filmowe z okresu międzywojennego nie jest tak łatwo, nie mówiąc już o zdjęciach sprzed pierwszej wojny światowej.

**ALE MIMO WSZYSTKO UDAŁO SIĘ PANU ODNALEZĆ TAKIE ZDJĘCIA. TAK WIĘC „MA-**

**— JAK MOŻNA WNOSIC Z TYTUŁU FILMU — SZCZEGÓLNE MIEJSCE WYZNACZA PAN BIEGOWI MARATONSIKIEMU. — Uważam, że ta konkurencja najwymowniej symbolizuje**

ideę Igrzysk Olimpijskich. Poza tym tytuł „Maraton” odzwierciedla zasadnicze intencje filmu.

**— JAK BY JE PAN OKRESLIL? — Ukazanie szlachetnej rywalizacji sportowej i zwycięskiej walki człowieka z własną słabością, przedstawienie jego utopczystego marszu ku postępowi...**

**— JAKIMI ŚRODKAMI POSLUŻYŁ SIĘ PAN, ABY NADAĆ TEMU KONKRETNY KSZTAŁT W FILMIE? — Konfrontując jak gdyby igrzyska z historią cywilizacji, co zresztą narzucało się samo... Im późniejsze Igrzyska ukazują film, tym większy postęp obserwujemy na świecie. Dotyczy to nawet samej metody rejestracji, utrwalania poszczególnych Olimpiad. Tak się bowiem złożyło, że niemal jednocześnie z narodzinami idei nowożytnej Olimpiady narodziło się kino... Ale chociaż wszystkie niemal pierwsze filmy były reportażami — na Olimpiadzie w Atenach nie było kamery filmowej, której możliwości techniczne były wówczas jeszcze bardzo skromne. Ale druga Olimpiada sygnalizuje postęp, jej fragmenty są już rejestrowane na taśmie filmowej... Po latach pojawia się film dźwiękowy, toteż fragmenty Olimpiady w Los Angeles są już rejestrowane z zapisem dźwiękowym.**

**— Słowem, „Maraton” ukazuje również historię postępu.**

**— To może za dużo powiedziane. Jest monografią Igrzysk Olimpijskich na tle obrazu epoki.**

**Rozmawiał:  
CZESŁAW MICHAŁSKI**

**DZIS, GDY ZAKOŃCZONO JUZ ROBOTY ELEWACYJNE I ETAPU, PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO, A WIĘC I ZJEDNOCZENIE, KTÓREMU PODLEGAJĄ, MOGA MÓWIĆ O SUKESIE I NOWNIA, PRZYPOMINA SIĘ NAWET TERMIN BOHATERSKI: „NASZE CZECHOWICE”.** RZECZYWISTE JEST SIĘ CZYM POCHWALIĆ, BO W TRUDNYCH WARTUNKACH TRUDNA ROBOTĘ POŁE-GAJĄCĄ BYNAJMNIENIE NIE TYLKO NA MALOWANIU FRONTOŃ, ALE NA WYMIANIE BLACHARKI, SKRUPULATNYM ODTWORZENIU SZCZEGÓŁÓW WYSTROJU ARCHITEKTONICZNEGO, I TO W WARTUNKACH WPRAW-  
DZIE OGRANICZONEGO, ALE INTENSYWNEGO JEDNAK RUCHU KOŁOWEGO, WYKONANO Z NADWYŻKĄ.

**Z**amiast zaplanowa-nych na I etap 68 elewacji przy ul. Piotrkowskiej, wykonano 81. Jak zapewniają przedstawiciele dyrekcji Zjednoczenia, wykonano dobrze, w sposób gwarantujący, iż co najmniej przez 5 lat, a może nawet 9 nie tym elewacjom nie grozi, poza — oczywiście — przybrudzeniem. Pozostało jeszcze do odnowienia 20 elewacji i to tych najtrudniejszych, największych zarazem, najbardziej zaniedbanych i najbardziej wartościowych: Piotrkowska 86, Piotrkowska 100a (słynna „Esplanada” tragicznie oszpecona przez „unowocześniaczy”) i szereg innych. Do prac przy nich przystąpić się już wkrótce, po zakończeniu uroczystości Złotu Młodzieży Polskiej.

A więc sukces! Nie sposób więc nie wymienić głównych jego autorów, kilku choćby. Z MPBK nr 1 są to brygady malarzy: Zygmunta Karasińskiego, Zenona Majera, Grzegorza Sobczaka, Jana Piotrkowskiego, Lucjana Kuźniaka, Mirosława Winklera; dekarzy: Stanisława Pluty, Edwarda Popławskiego, Czesława



81 elewacji przy ul. Piotrkowskiej zamiast planowanych 68.

**Nasza najpiękniejsza...**

dyrektora MPBK nr 5 Eugeniusza Czerepaka.

Dziękuję takimi jak oni, Piotrkowska nowe zyskała uroki. Spójrzcie w górę — łożdzianie, czy przypuszczalnie jeszcze 3 miesiące temu, że tak pięknie są łożdzkie kamienice?!

**A**w ogóle minione półrocze Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa zakończyło sukcesem generalnym. Zrealizowano 54,5 proc. rocznego planu produkcji ogółem zaj-

mując wśród tego rodzaju zjednoczeń II miejsce w kraju po Wrocławiu. Szczególnie ważne dla naszego miasta jest, iż roczny plan remontów budynków mieszkalnych w minionym półroczu wykonano w 56 proc. Największy udział w tych osiągnięciach mają MPRD — 65 proc. oraz MPBK nr 3 — 53,7 proc. Sukces uzyskano dzięki zastosowaniu pracy na dwie zmiany, szczególnie w robotach drogowych, a także dzięki ich koncentracji, wprowadzeniu zryczałtowanego akordu, zastosowaniu metody PERT

koordinacji i bezprecedensowego zastosowania akordowego opłacania pracy sprzętu. Pozwoliło to, wraz z bieżącymi zakupami takowego, zabezpieczyć potrzeby pionu komunalnego w naszym mieście w 110 proc.

**G**ratulując szczerze sukcesów kierownictwom i załogom, mamy nadzieję, że sposoby ich uzyskiwania wejdą na stałe do codziennej praktyki, że do najlepszych równać będą wszyscy i zawsze. Poczynania określone mianem budownictwa komunalnego są dla normalnego funkcjonowania miasta niezmiernie ważne. O tym pamiętamy przecież wszyscy...

**J. POTĘGA  
Foto: A. Wach**

**W Spale Harcerze uralowali tonącą kobietę**

Trzech harcerzy z Chorągwi Kieleckiej ZHP: Jerzy Podsiadło, Wojciech Golebiowski i Waldemar Radomski uratowali w Spale tonącą w Pilicy Allinę Wasiak z Sochaczewa. Chłopcy uczestniczyli w zawodach sprawnościowych, odbywających się w ramach III Centralnych Manewrów Techniczno-Obronnych ZHP.



### UCZESTNIKOM ZŁOTUI

# UNIWERSALNE TOREBKI MŁODZIEŻOWE

z importu w cenie od 90 do 140 zł

oferuje MHD Art. Perf. Drog. i Użytku Kulturalnego w Łodzi.

Zapraszamy do sklepów przy ul. ul.:

PIOTRKOWSKIEJ 35, 90 i 102a, NOWOMIEJSKIEJ 6

i pl. WOLNOŚCI 3

## 3 SUMATORY ELEKTRYCZNE

### SUMATOR RĘCZNY

zakupi ze źródeł uspołecznionych  
**SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA „BZURA” W ŁĘCZYCU**

Oferty prosimy kierować na adres Sp-ni w Łęczycy,  
pl. T. Kościuszki 6.

**EKONOMISTÓW** z wykształceniem wyższym oraz wykwalifikowanych: położników, barwiarzy, łączaczy i przewijaczy zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Położniczego im. M. Buczka „Zenit”. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. 614-04 w godz. 8-15. 5406/k

**INŻYNIERA** architekta z uprawnieniami na stanowisko st. projektanta lub projektanta zatrudni Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego „Agroprojekt” w Łodzi, ul. Więckowskiego 20. Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty przyjmuje sekcja kadr pokój 40, II piętro w godz. 7-15. 5398/k

**MGR PSYCHOLOGII** na stanowisko psychologa do Pracowni Socjologiczno-Psychologicznej mgr inż. architekta na stanowisko st. projektanta oraz kosztorysanta do kosztorysowania robót budowlanych zatrudni Centralne Laboratorium Dzierżawiarstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 220, tel. 650-66, wew. 18. 5402/k

**ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do prac torowych i sieciowych, murarzy, cieśli, stolarzy, elektryków, monterów i blacharzy samochodowych, lakierników, spawaczy oraz warsztatowców do straży przemysłowej zatrudni do dobrych warunków placowych Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Pracownikom zatrudnionym powyżej pięciu lat przedsiębiorstwa wypłaci specjalne dodatki za wysługę lat a powyżej 10 lat wysokie gratyfikacje jubileuszowe. Przedsiębiorstwo posiada własne ośrodki czasowe i kolonijne. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela dział kadr i zatrudnienia MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11 p. 2a, w godz. 8-14 (w soboty do 12, tel. 816-20 wew. 178. 5365/k

**INSPEKTORÓW** nadzoru z uprawnieniami do dzieł inwestycji, tokarzy, frezowników, szlifiery do dzieł narzędziowni i na produkcje, do przyuczenia w w/w zawodach robotników na odwiecnie, robotników niewykwalifikowanych do transportu wewnętrznego, warsztatowców do straży przemysłowej oraz elektryków z uprawnieniami BHP przyjął zaraz na bardzo korzystnych warunkach Włocławskie Zakłady Maszyn Włocławskich „Wifania” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89. Pracownicy, którzy podejmą pracę zachowują ciągłość pracy wymagającą do świadczeń z ubezpieczenia rodzinnego a okres poprzedniego zatrudnienia podlega wliczeniu w zakres uprawnień urlopowych. Zgłoszenia przyjmuje codziennie w godz. 8-12 dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego bez skierowania z Urzędu Zatrudnienia z terenu m. Łodzi i województwa. 5309/k

**REWIDENTA** zakładowego z wykształceniem wyższym lub średnim i kilkuletnią praktyką, kierowców autobusowych z I kat. prawa jazdy, konduktorów autobusowych (mężczyźni i kobiety), monterów samochodowych z kwalifikacjami oraz pracowników gospodarczych zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS II Oddział w Łodzi, ul. Stokowska 12. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje samodzielną sekcja d/s osobowych, tel. 506-72, 575-53, wew. 9 - 19.

**PRACOWNIKA** na stanowisko głównego mechanika poszukująca poważne zakłady włókiennicze na terenie Łodzi. Wymagane wykształcenie wyższe oraz kilkuletnią praktyką na tym stanowisku. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w zakładzie I kat. „S” przemysłu lekkiego. Oferty prosimy kierować pod nr 5643, Biuro Ogłoszeń w Łodzi, ul. Piotrkowska 96.

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### Nieruchomości

**GOSPODARSTWO** rolniczo-warzywnicze 4,5 ha - stan bardzo dobry, blisko miasta, zabudowania gospodarcze, dom mieszkalny - 7-sobowy - własnościowo - sprzedam. Zofia Michalik, wieś Biedaszków, p-ta Ozorków, pow. Łęczyca, woj. Łódź 9380

**DZIAŁKI** leśne - pod domki campingowe - sprzedam. Kwiatkiewicz-Las, Przystanek aut., Wądzim, Wiadomość: Łódź, Wojska Polskiego 108a, m. 4 9705

**DOMEK** jednorodzinny z placem 700 m kw, sprzedam. Jan Dębicki, Łódź, Wałbrzyńska 37a, codziennie godz. 16-20 9395

**DZIAŁKĘ** rolną 0,80 ha, inspekty (4 mieszkania wolne) - sprzedam. Łódź, Bema 53, Kaoperek 42 9394

**DOMEK** z placem w Rosławcu (przy źródłach) za Łużnicami - sprzedam. Smolik 9347

**DZIELNICA** Chojny - domek jednorodzinny - 3 pokoje, kuchnia wolna oraz 0,35 ha - sprzedam. Tel. 526-92 9291

#### KUPNO SPRZEDAŻ

**KAROSERIE** „Warszawy” po wypadku kupię. Oferty „9744” Prasa, Piotrkowska 96

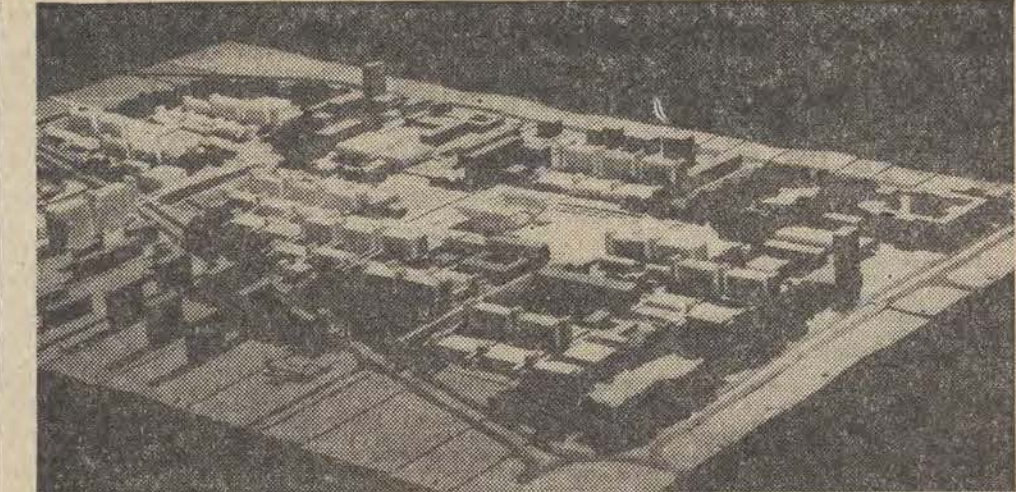
**BLAM** brązowy - laski karakulowe, koźuch bułgarski - sprzedam. Ogł. dad: godz. 17-19, Jędrza 82, m. 41 9497

**MASYNY** stołarskie: wyrównawcze, grubościówkę, piłę taśmową sprzedam. Wiadomość Murarska 44, m. 6, po godz. 16

**MEBLE** stołowe - sprzedam. Piotrkowska 88-24

**RADIO** Façot nowe - sprzedam. Tel. 618-65

**OWCZARKA** niemieckiego 6-miesięcznego czarnego - sprzedam. Grażyna 27a (Chojny) po godz. 18.30 9336



## Łódzka Dzielnica Wyższych Uczelni

Zespół autorski w składzie: generalny projektant - mgr inż. arch. BOLESŁAW KARDASZEWSKI i architekt: W. NOWAKOWSKI i A. WIŚNIEWSKA („Mastoprojekt”) - pracownia mgr inż. arch. J. KOWALCZYKA opracował projekt Dzielnicy Wyższych Uczelni. Trwało to dwa lata. Wysilił się spotkały się niedawno z uznaniem głównego architekta m. Łodzi - inż. SADOWSKIEGO i czekają na akceptację w Ministerstwie.

**CO PROJEKT PRZEWDUJE?** Dla porządku nadmienimy, że dotyczy fragmentu pomiędzy ulicami Kopiczyńskiego, Konstytucyjną, Narutowicza i Nowotki. Stoł już tam Biblioteka Uniwersytecka wybudowana wg pracy nagrodzonej w konkursie w 1949 r. Oprócz tego mamy już tam gmachy Biologii, Matematyki, Studium Języka Polskiego, Farmacji i Szkoły Pięknosci. A więc gmachy, tak jak i cała dzielnica, przeznaczone dla dwóch uczelni: Uniwersytetu i Akademii Medycznej. Ten fragment Łodzi uważaliśmy tylko obiekty przeznaczone na dydaktykę i administrację. Projektanci przeznaczyli dodatkowo rejon zawarty pomiędzy ulicami Nowotki - Tamki - Telefoniczną i Konstytucyjną na domy studenckie, obiekty sportowe, wypożyczalnię i usługi. Na wschód, za ul. Konstytucyjną planuje się wybudowanie Szpitala Klinicznego AM, którego projekt znajduje się już na desce inż. arch. J. Wyżnikiewicza (Miejskie Biuro Projektów).

Uwzględniono nie tylko co należy w dzielnicy wybudować, nie tylko gdzie, ale i czas realizacji podzielono na etapy nakładające się z naszymi pięcioletkami.

**ETAP PIERWSZY DO R. 1976** - to budowa Instytutu Fizyki UL rektoratowi UL i AM jak i ogrodu botanicznego wraz z zapleczem dla Biologii.

**ETAP II - 1975-1980** - Instytut Geografii UL, Filologii UL, rektoratowi UL i AM jak i wspólna dla obu uczelni aulla.

**ETAP III (1980-1985)** - Wydz. Prawa UL, Wydz. Filozofii UL, już wtedy konieczna rozbudowa Biblioteki UL i Instytutu Biologii. W tym czasie także będzie miała miejsce rozbudowa usług i pawilonów handlowych przy wejściu do dzielnicy od Jaracza i Kopiczyńskiego, ośrodek kulturalny w centrum dzielnicy (Klub MPiK z salą

odczytów, kawiarnia itp.), siłowni. Na północ od Nowotki - dwa wysokie „akademiki” i następna siłownia studencka.

**ETAP IV (1985-1990)** - Wydział Lekarski AM wraz ze Stomatologią, Zwierzęcarnią dla Wydz. Lekarskiego i następne domy studenckie w osiedlu im. Lumumbi.

Główny ciąg pieszy pójdzie od Jaracza przecinając całą dzielnicę aż do Konstytucyjnej, by przejściem podzielnym (pod Konstytucyjną) wyjść przed Szpitalem Klinicznym. Po drodze minie centrum Dzielnicy - Forum (na wschód od Matki) z gmachami rektoratów i wspólna dla obu uczelni aulla. Przewidziane na obszarze dzielnicy parkingi będą w przyszłości w głąb dzielnicy. W przyszłości będą to parkingi dwupoziomowe. Ruch pieszy został starannie oddzielony od ruchu kołowego.

„Dziennik Łódzki” nie jest

pismem fachowym i dlatego też trudno nam na naszych łamach omawiać przyjętą przez zespół autorski metodę projektowania. Możemy tylko nadmienić, że jest to metoda pionierska, nie tylko w Polsce, ale i do tej pory znana bardziej w świecie z literatury, aniżeli z realizacji. Ma jednak to do siebie, że nie realizowana konsekwentnie do końca w myśl przyjętych przez zespół założeń, nie spełni pokładanych w niej nadziei.

Na zakończenie jednak pragniemy dorzucić jedną drobną uwagę: w świecie daje się zauważyć renesans w dziedzinie projektowania dzielnic uniwersyteckich. Architektury nasi koledzy z literatury fachowej obojętnej. Zadnych dzielnic uniwersyteckich nie oglądaliśmy na własne oczy. Łódź, Dzielnica Wyższych Uczelni kosztować będzie licząc wg aktualnych cen, i miliard 300 mln złotych. Czy naprawdę nie znalazłoby się kilka tysięcy dodatków na to, by przynajmniej jednego architekta wystąpić na kilka dni za granicę, by sobie pogłodził tamtejsze osiągnięcia? Inwestowanie w szare komórki procentuje przecież bardzo szybko.

A. F.

## NTU 303:04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

### RENTA DLA B. ZOLNIERZA

L.K.: W czasie pełnienia służby wojskowej zapadłem na gruźlicę i zostałem zwolniony przedterminowo z wojska. Kilka lat kurowałem się na własną rękę, ale choroba bez przerwy nawraca. Obecnie stan mojego zdrowia pogorszył się. Czy mogę ubiegać się o rentę inwalidzką, choć nigdzie dotąd nie pracowałem, bo utrzymywali mnie rodzice?

RED.: Ustawa o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojsko-

wych ustala, że rentę inwalidzką można przyznać żołnierzowi, który spełnia łącznie następujące warunki: stał się inwalidą w czasie odbywania czynnej służby wojskowej lub w ciągu 1 roku po zwolnieniu z tej służby, został zaliczony do jednej z grup inwalidzkich.

Występując dopiero dziś o rentę musi więc pan udowodnić, że inwalidztwo powstało dawniej i dlatego musi pan dołączyć do złożonych dokumentów orzeczenie Garnizonowej Komisji Lekarskiej. (h)



**WZMACNIACZ** „Regent 30” z pogłosem i z wiبراتorem - sprzedam. Tel. 577-85 9742

**TAKSOMETR** argo mały i silnik (dolny) „Warszawy” - samoj sprzedam. Oferty „9327” Prasa, Piotrkowska 96

**POJAZDY**

**SAMOCOD** zagraniczny lub krajowy po wypadku lub do remontu - kupię. Łask, Widawska 42. Cychak 9734

**„WARSZAWĘ** 203” zamiennie na plac budowlany. Oferty „9294” Prasa, Piotrkowska 96

**„WARTBURGA”** (1997). „Syrenę 101” piśnie sprzedam. Kongresowa 16, m. 4, po godz. 16 9713

**LOKALE**

**MIESZKANIE** spółdzielcze M-4, 3-pokojowe, rozkładowe, III piętro, ciemna kuchnia, garaż w Klecach - zamiennie na podobne w Łodzi. Oferty pisemne: Zdzisław Krakowlak - Klece, ul. Zagórska 73-37 5740

**LUBLIN** - M-4, komfortowe, spółdzielcze, nowe - zamiennie na podobne w Łodzi lub Warszawie. Oferty: „6133”. Biuro Ogłoszeń, Lublin, Rybna 13 6138

**SAMOTNA** pracująca starsza pani wynajmie ewent. kupi samodzielny mały pokój, chemię z opiekuną się starszą kulturalną osobą. Oferty „9750” Prasa, Piotrkowska 96

**KUPIE** lub wynajmę pokój. Oferty „9286” Prasa, Piotrkowska 96

**LADNY** pokój samotnemu panu zaraz wynajmę. 859-55 9777

**POKOJ** 13 m kw. w domu jednoosobowym kulturalnej osobie wynajmę - na okres roku. Platne z góry. Wniosek: Łódź, Porzeczkowa 20 9408

**MALZENSTWO** poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią - oddzielne wejście. Oferty „9738” Prasa, Piotrkowska 96

**KRAKÓW** centrum, 2 pokoje z kuchnią, komfort I piętro zamiennie na podobne w Łodzi. Oferty Prasa „9311” Piotrkowska 96

**POKOJ** duży, słoneczny (wygodny) - zamiennie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „9350” Prasa, Piotrkowska 96

**SZCZECIN** M-3 kwatereków, kuchnia i łazienka wspólne - zamiennie na M-2 kwatereków Łódź - okolica. Oferty „9361” Prasa, Piotrkowska 96

**MALZENSTWO** bezdzietne, po studiach - członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na 3 lata. Oferty „9300” Prasa, Piotrkowska 96

**2 UCZENNICE** lub uczniń przyjmę na mieszkanie. Oferty „9445” Prasa, Piotrkowska 96

**MŁODA**, pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „9411” Prasa, Piotrkowska 96

**MŁODE** bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 458-50 wew. 43 do godz. 15 9351

**WOLNA** kwaterek studencka - 840-76 9437

**MIESZKANIE** do wynajęcia. Okres wynajmę do dogodnienia. Płacie z góry. Tel. 890-04 9336

**SPÓŁDZIELNIA** Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”, Al. Kościuszką 67 leczy i opatuje zyłki kończy dolnych. Wykonuje zabiegi ginekologiczne w znieczuleniu ogólnym, leczy w zakresie chorób kobiecych, przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Prowadzi Poradnię Ginekologiczną dla Dzieci i Młodzieży. Przyjmowanie pacjentów od 8-20. Informacje telefoniczne 664-97 4977 k

**ZGINEŁA** brązowa suczka-bokser. Wiadomość lub odprawienie wynagrodzić: Włoczańska 97-1, tel. 660-79 9783

**UL** unieważnia zagubioną leg. służbową 368/71 Sławomira Komosa, Piłkarska 5 9467

**MZBM** Łódź-Białuty Administracja Domów Mieszkalnych Nr 7 z unieważnia skradzioną leg. cząstkę o brzmieniu: „Administracja Domów Mieszkalnych Nr 7 z dawknikiem 9449

**PL** Wydz. Mechaniczny zawiadoma o zagubieniu leg. studenckiej 21710 wyd. Maciejewi Olejnikowi 9413

**PWS** Filmowa Wydz. Operatorów zawiadoma o zagubieniu leg. studenckiej z podpisem Mathieu Przedpełski, Wolska 1

**ZGUBIONO** pieczątkę o treści: „PSS-Górna Sklep 1023, Obszerna 59” 9370

15 LIPCA - sobota - zginął piesek koloru białego, grzbiet podpalany jasno-żółty - owczarek niziny, ostrzyżony. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Obr. Stalingrada 146, m. 15 9784

**ZGINAŁ** terier ostrowłochy (29 czerwca). Odprowadzić za wynagrodzeniem: Pułaskiego 2, sm. 9 9845

#### RÓŻNE

12 LIPCA - w okolicy Śnieżnej - Wojska Polskiego zginął pies biały szorstkowłosy z czarnym łbem i czarna kropka na boku. Wabi się „Kropka”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Piotrkowska 37, m. 53 9778

12 LIPCA - w okolicy Śnieżnej - Wojska Polskiego zginął pies biały szorstkowłosy z czarnym łbem i czarna kropka na boku. Wabi się „Kropka”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Piotrkowska 37, m. 53 9778

## NOWY SKLEP

# 1001

## drobiazgow

przy ulicy **PABIANICKIEJ** nr 28

# otwarcie 20 lipca br.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „ELEKTROMETAL” oferuje:

ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO, GALANTERIE METALOWA, NARZĘDZIA OGRODNICZE I INNE, OKUCIA, AKCESORIA, CZĘŚCI MOTORYZACYJNE, DOMOWY SPRZĘT OŚWIETLIOWY, WYROBY FOTO-TECHNICZNE I SPORTOWE.

Zapraszamy PT Klientów do odwiedzania nowej placówki handlowej.

Godziny sprzedaży - codziennie od 10 do 18, w poniedziałki od 10 do 16.

**Więcej małżeństw  
Wzrosł przyrost naturalny  
Wyż na ślubnym kobiercu**  
(Informacja własna)

Jest nas pomiędzy Odrą a Bugiem obywateli PRL już ponad 33 mln. Powojenny wyż wkrocza w dalszym ciągu w wiek matrymonialny. W I półroczu zarejestrowano 129,5 tys. małżeństw, czyli o ponad 6 tysięcy więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Według wyliczeń GUS 300 tys. par zawrą w bieżącym roku związki małżeńskie.

**T**en przyrost ilości małżeństw, trwający od 1966 roku, jest przyczyną wzrostu ilości urodzeń. W mianonym półroczu urodziło się nam 301,9 tys. małych Polaków tj. o 9,5 tys. więcej, niż w pierwszym sześciu miesiącach ubiegłego roku. Wzrosł więc wskaźnik urodzeń na tysiąc ludności z 17,9 do 18,3. Liczba zgonów w omawianym okresie przewyższała tylko o 1,3 tys. liczbę I półrocza roku ubiegłego. Należy się liczyć z mniejszą ilością zgonów w roku bieżącym. Ubiegłoroczne i z początku tego roku statystyki popała nam epidemia grypy. Mimo to i mimo nieznanego wzrostu ilości zgonów niemowląt, notujemy w kraju przyrost naturalny z 9,8 na 10,2 na 1000 ludności. Jeśli się sprawdzi prognozy GUS, pod koniec roku będzie nas już 33.120 tysięcy. Na wzrost ten złożyła się niewątpliwie polityka pronatalistyczna państwa: przychylniejszy klimat, zapewnienie o poprawie warunków mieszkaniowych

i socjalnych, wydużenie urlopu macierzyńskiego. Nie przyrost naturalny jednak, lecz migracje ludności z wsi do miast będą stanowić decydujący czynnik wzrostu liczby ludności miejskiej. W wyniku tych migracji, z pięciu wydzielonych miast najmniejszą przybyło ludności Łódź — do tylko 3,5 tys. Warszawa dla porównania uzyskała tą drogą 17,3 tys. osób, Kraków — 8 tys. Z naszego województwa w 1971 r. wyemigrowało do miast 6,6 tys. osób. W Łodzi także notuje się stosunkowo niskie tempo wzrostu zasobów siły roboczej, bo tylko 7,9 proc. Na podobnej liście znajduje się także i nasze województwo. Nie tylko przyrost naturalny był tematem wczorajszej konferencji prasowej w GUS. Wyliczenia statystyczne wykazują w I półroczu 1972 r. wzrost przychodów ludności w porównaniu do I półrocza 1971 r. o 45,9 mld zł — tj. o ponad 15 proc. Na to złożyły się: wzrost płac, wzrost dochodów ludności wiejskiej (podwyższenie cen

skupu) i wzrost zatrudnienia. Przeciętna płaca realna pracownika zatrudnionego w gospodarce społecznej wzrosła o 5,7 proc. Podkreślono także takie sprawy jak tempo wzrostu płoci i powierzchni mieszkań. Niestety nie nadążyło ono jeszcze za tempem wzrostu liczby zawieranych małżeństw. Oddaje się mniej mieszkań na tysiąc zawieranych małżeństw niż w roku ubiegłym. Oddaje się więc więcej młodych ludzi wstępują na ślubny kobierzec. Na polskie gospodarstwo domowe składa się 3,5 osób. Dla porównania w NRD — 2,6. Czechosłowacji — 3,1. USA — 3,4. Szwecji — 2,8. Znajdujemy się na jednym z ostatnich miejsc. Jeśli chodzi o ilość dzieci w przedszkolach — 243 na 1000 dzieci w Polsce, 665 w Belgii, 582 w CSRS, 811 w NRD. Jeśli chodzi o ilość dzieci w żłobkach za namą znajduje się tylko Rumunia. Wszystkie pozostałe kraje RWPG nas pod tym względem wyprzedzają.

A. PONIAŃSKA

**Czytelnicy „DE”  
na odbudowę ZAMBRA**  
W PŁATY GOTÓWKOWE PRYJMIE SEKRETARIAT „DZIENNIKA” (PIOTRKÓWSKA 96, LEWA OFICyna, III PIĘTRO, WINDA CZYNNĄ), CODZIENNIE W GODZ. 10-16, WPLACAJĄCY OTRZYMAJE POKWITOWANIE ORAZ PAMIĄTKOWĄ PŁAKIETKĘ. NAZWISKO LUB NAZWĘ INSTYTUCJI PUBLIKUJEMY W GAZECIE.

# Dziś Radio i Telewizji

ŚRODA, 19 LIPCA

**PROGRAM I**

10.00 Wiad. 10.06 „Nie eudzo-  
tóż, nie krądnij” — fragm.  
p. 10.25 Gra Jan Kuzio, 10.35  
„O śpiewie, pieśniach i piosenkach”,  
11.00 „Wakacje z muzyką”,  
11.45 Publicystyka międzynarodowa,  
12.05 Z kraju i ze świata,  
12.25 Z katowickiej fonoteki,  
12.45 Rolniczy kwadrans,  
13.00 Kompozytorskie recitale — Nina Puchowska,  
13.20 Muzyka ludowa, 13.40 Więcej,  
lepiej, taniej, 14.00 Rep. literacki  
„Stary człowiek i rzeka”,  
14.20 Z twórczości kompozytorów  
baroku, 15.00 Wiad., 15.05  
Radioferie, 16.00 Wiad., 16.05  
Alfa i Omega, 16.30 Popołudnie  
z młodzieżą, 16.50 Muzyka i aktualności,  
19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto, 19.30  
Koncert Chopinowski, 20.00  
Dziennik, 20.30 Miniatury rozrywkowe,  
20.45 Kronika sportowa, 21.00  
Naukowcy — rolnikom, 21.20  
Muzyka, 21.25 Rozmowy o wychowaniu,  
21.35 Kalejdoskop kulturalny,  
21.50 Utwory mistrzów, 22.25 Odpowiedzi z różnych  
listach przebojów”, 23.00  
II wydanie dziennika, 23.10  
Korespondencja z zagranicy, 23.15  
dzbane i grzebnie... w jazzie,  
Po raz pierwszy na antenie,  
24.00 Wiad.

**PROGRAM II**

9.30 Wiad., 9.35 Przeboje 72,  
9.50 Śpiewają chóry, 10.10 Team  
muzyczny, 10.25 Jarmark eud-  
dów, 11.25 Fr. Liszt: Sonata  
fortepianowa, 12.05 Z kraju i

ze świata, 12.25 Z dawnej mu-  
zyki, 12.40 (L) Komunikaty,  
12.45 (L) Łódzki notatnik stu-  
dencki, 13.00 (L) Zapraszamy na  
koncert, 13.40 „Koniec podróży  
służbowej” — fragm., 14.00  
Wiad., 14.05 Studio wieczowe,  
15.00 Kompozytor tygodnia —  
K. Kurpiński, 15.40 „Pieśni i  
tańce świata”, 16.00 Wiad., 16.05  
Z najnowszych nagrań — NRD,  
16.20 „Znajomi z anteny”, 16.45  
(L) Aktualności łódzkie, 16.55  
(L) Służba zlotowa, 17.25 (L)  
Piosenki o naszych miastach,  
17.55 (L) Aud., „My 72”, 18.20  
Sonda, 19.00 Echa dnia, 19.15  
„Specyfika rozwoju młodego  
pokolenia”, 19.31 „Złote pazyry  
lwa” — słuch, 20.41 Muzyka  
rozrywkowa, 20.56 Wiersze po-  
tów, 21.01 Portrety polskich  
kompozytorów, 21.41 Spotkanie  
z A. German, 22.00 Z kraju i  
ze świata, 22.30 Wiad. sport,  
22.33 Koncert, 23.50 Wiad.

**PROGRAM III**

12.05 Z kraju i ze świata,  
12.25 Z kierownicy, 13.00 Na  
białostockiej antenie, 15.00 Eks-  
pressem przez świat, 15.10 Al-  
bum muzyki, 15.30 Herbańca  
przy samowarze, 15.50 Tarka,  
16.05 Tesknota płynię spod pa-  
ca — gawęda, 16.15 F. Mendel-  
sohn — Rondo, 16.25 Przed mi-  
krofonem Louis Prima i Kelly  
Smith, 16.45 Nasz rok 72, 17.00  
Ekspressem przez świat, 17.05  
„Twarz pokerzysty” — odc.  
pow., 17.15 Mój magnetofon,  
17.40 Studio pod Mierwą, 18.00  
Przeboje za przebojem, 18.30 Po-  
lityka dla wszystkich, 18.45 Co  
się śpiewa w Paryżu, 19.00 Eks-  
pressem przez świat, 19.05 „Nasz  
wspólny przyjaciel”, — odc.  
pow., 19.35 Ad libitum, 20.00  
Reminiscentje muzyczne, 20.45  
Rym i piosenka, 21.05 „Tajem-  
nica Marcela Duvala” — słuch,  
21.30 600 sekund dla zespołu  
Osjan, 21.40 Jak żyją Jugosło-  
wianie — gawęda, 21.50 Ludo-  
mir Różycki — „Eros i Psy-  
che”, 22.00 Fakty dnia, 22.08  
Gwiazda siedmiu wieczorów —  
Teresa Tutinas, 22.15 Trzy kwad-  
ranse jazzu, 23.00 Wiersze S.  
Grochowiaka, 23.05 Muzyka no-  
cą.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

8.15 „Matematyka w szkole”  
(z Krakowa), 8.50 „Matematyka  
w szkole” (Kraków), 10.00 „Ko-

bieta w białej” odc. I filmu 669  
ryjnego prod. franc. (W), 16.45  
Dziennik (W), 16.55 Teleferje  
„Czas w las” (III) z Gdańska  
— „Rosomak Minado” — film  
Walt Disneya — kolor (W),  
18.15 Turystyka i wypoczynek  
(W), 18.25 Wiadomości dnia,  
18.45 Drogami współczesności  
(W), 19.20 Dobranoc — kolor  
(W), 19.30 Dziennik (W), 20.10  
„Kobieta w białej” I odc. filmu  
seryjnego prod. franc. (W),  
21.40 PKF (W), 21.10 Światowid,  
21.40 Mistrzowie balety (Kato-  
wice), 22.00 Dziennik (W).

**PROGRAM II**

18.00 Nasze recenzje, 18.15 Z  
biłska i z daleka magazyn kula-  
turalny KDL, 18.45 Portret mi-  
nistrów OTV Kraków na ekranie  
19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik,  
20.10 „Wzdłuż i wzdłuż Europy  
LOT” — teleturbinę, 21.10 24  
godziny, 21.20 „Ratunek z nie-  
ba” (dotyczy dylematy) 21.50  
„Śląsk na ekranie” (program  
studyjno-filmowy (Katowice),  
22.40 „Picasso — wojna i pok-  
ój” (portrety).

## Kukułeczka płaci...

za pięć trafień zwykłych zł 1.646, za cztery trafienia premiiowane zł 173, za cztery trafienia zwykłe zł 73, za trzy trafienia premiowane zł 20, za trzy trafienia zwykłe zł 10. Na wygrane za 6 trafień przypada 180.000 zł w bieżącej grze.

Dnia 17 lipca 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 57 nasz drogi Brat i Wujek

**S. ↑ P.  
JERZY  
JĘDRASZKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się 19 lipca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamy z zaniem

**BRACIA I POZOSTAŁA RODZINA**

W dniu 17 lipca 1972 r. zginął śmiercią tragiczną nasz najukochańszy Syn, Brat i Wujek przeżywszy 26 lat

**S. ↑ P.  
WIESŁAW  
SROCIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się 19 lipca 1972 r. o godz. 16 w Parrocie, o czym zawiadamiany pograżeni w głębokim smutku

**RODZICE, SIOSTRA, BRAT Z ŻONĄ I BRATANEK**

Dnia 30 lipca 1972 r. o godz. 6,30 rano w Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ul. Kościelna 8/10 odbędzie się uroczysta msza żałobna w intencji Zmarłego dnia 11. VII. 1972 r.

**S. ↑ P.  
JOANNY SZRAJBER**  
z Lukaszewiczów

o czym zawiadamiają Przyjaciół i wszystkich życzliwych Jej pamięci

**CÓRKA**

Dnia 16 lipca 1972 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 54 nasza ukochana Zona i Matka

**S. ↑ P.  
IRENA OZIMEK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. VII. br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza św. Antoniego, o czym zawiadamiają pograżeni w smutku

**MAŻ Z SYNEM**

W dniu 17 lipca 1972 r. zmarł nasz nieodzowany Kolega

**JERZY  
JĘDRASZKIEWICZ**

długoletni, zasłużony pracownik Miastoprojektu — Łódź. Pamięć o Nim zostanie wśród nas. Rodzinie wyraża najgłębsze współczucie składają: DYREKCJA, POP-PPZR RADA ZAKŁADOWA, KOLEZANKI I KOLEDZY

**MARIA  
WOŹNIAKIEWICZ**  
Pogrzeb odbył się w Warszawie 17 lipca 1972 r.

**SYNOWE, SYNOWIE I WNUKI**

## Wszechświat na kolorowo

gwiazdy o blasku od niebieskiego, poprzez żółty i pomarańczowy do czerwonego.

**Z POMOĆĄ TELESKOPU**

Jeżeli zamłst zwykłych kłisz użyć do zdjęć Kosmosu specjalnych barwoczerwonych filmów, sprawa zmienia się gruntownie. Na miejscu czarno-białych obiektów pojawia się żywa gra wszystkich barw, ale pod warunkiem, że takie zdjęcie zostanie wykonane w ognisku największego teleskopu i będzie naświetlone kilka godzin. Wielką mgławicę Andromedy — pisał o swoich kolorowych obserwacjach nasz nieodzowany astronom i popularyzator dr Jan Gadomski — widywaliśmy jedynie

nie mniej kolorowa jest koronkowa mgławica w Labędziu, o nazwie „Cirus”, przeswiewona z jednej strony białą smugą gorących gazów, z drugiej zaś podświetlona chłodnymi obłokami czerwonej barwy. Inny znów wygląd ma mgławica w Labędziu, zwana ze względu na kształt Ameryką Północną. Na barwnym zdjęciu wygląda, jak gdyby była oświetlona czerwoną luną kosmicznego pożaru. Wreszcie mgławica obrączkowa w Lutni. To „pawie płuco”. Niebiesko-fioletowe centrum otacza żółta draperia, na przyłecach przechodząca w czerwień

**CO OZNACZAJĄ BARWY GWIAZD**

Gwiazdy mają barwy, zależne od ich

temperatury powierzchniowej. Najgorętsze są białe, z tonacją niebieskawą, potem idą mniej gorące obiekty żółtawe, po nich chłodniejsze, pomarańczowe. Ciąg kończą gwiazdy czerwone. Dla astronomów zdjęcia barwne światła gwiazd mają duże znaczenie. Już na oko można bowiem roznać na nich temperatury poszczególnych obiektów, co przy zastosowaniu innych metod badawczych jest bardzo pracochłonne i kłopotliwe.

Kolorowe gwiazdy — to nie tylko ciekawostka, barwne zdjęcia fotograficzne z teleskopów są nowym narzędziem badawczym astronomów. (WIT-AR)

JAN BIELEŃSKI

**ŻÓŁTA TAKSÓWKA**  
*stum.: Zabela Zambska*

**PATRICK  
QUENTIN**

Przystąpiłem do powierzchownego badania rannej, obmacując ostrożnie jej członki. Nie natrafiłem jednak na żadną ranę. Mimo to jakiś instynkt ostrzegł mnie, że sprawa jest poważna. Kiedy podnosiłem ją w ramionach, głowa opadła bezzwinnie na bok, jak kwiat, któremu złamano łodygę.

Teraz ruszyła w kierunku domu mała procesja, na czele której kroczyłem ja, niosąc w ramionach Normę, a pomagał mi chyba Dawid Rowley. Reszta członków rodziny, która zbiegła się na krzyk Normy i Karen, kroczyła za nami ze spuszczonej głowami, w milczeniu. Deflowaliśmy tak między dwoma rzędami iluminowanych sosen, a ten kontrast między radościami przygotowaniami świątecznymi, a naszym żalonym orszakiem wydawał się niezwykłe przejmujący.

Kiedy mieliśmy już wstępować na schodki wiodące do domu, zatrzymaliśmy się na krótką chwilę, a ja mimo woli rzuciłem spojrzenie za siebie. Czyżbym — sam nie wiedząc o tym — usłyszał daleki warkot silnika samochodu? Przez ulamek sekundy zobaczyłem w mroku, tuż przy wejściu do parku, niski, wydłużony, oświetlony kształt samochodu. Wóz oddalał się szybko, nie tak szybko jednak, żebym go nie poznał.

Była to nowojorska żółta taksówka.

**ROZDZIAŁ III**

Czas naglił, więc nie mogłem poświęcić więcej uwagi taksówce. Po pewnych, mnie tylko znanych, ale nieomyślnych objawach, wiedziałem, że ranna znajduje się u kresu życia.

— Proszę tedy — powiedziała szeptem Karen — w salonie jest sofka.

Z niesłychaną ostrożnością ułożyliśmy Normę na kanapie. Cała rodzina zebrała się wokół rannej. Dawid Rowley otoczył ramieniem żonę.

— 23 —

Sędzia Salter milczał, a jego rasowa twarz wyrażała niesłychane przynębnienie i smutek. Co do jego małżonki, to była ona jedyną osobą, której rysy nie zdradzały najmniejszej zmiany. Jej zamyślona, jak gdyby nieobecna twarz, nie zmieniła się ani na jotę od chwili, kiedy jej szwagier zaproponował cocktaile.

— Może będzie lepiej, jeżeli państwo wszyscy wyjdą — powiedziałem, usiłując nadaremnie wyczuć choćby najlżejsze drgnienie pulsu rannej dziewczyny.

Obie pary posłusznie skierowały się do drzwi, podczas gdy Karen zdradzała chęć pozostania przy moim boku i nie ruszyła się z miejsca.

— I pani także — powiedziałem — wezwę panią, jeżeli znajdzie potrzeba.

Kiedy wreszcie zostałem sam, przyłożyłem ucho do piersi Normy, nie wyczułem jednak najmniejszego drgnienia. Również lusterko, które przyłożyłem jej do ust, pozostało nieskalanie czyste. A więc przeczcucia mnie nie myliły. Norma nie żyła.

Już dwie godziny temu wiedziała, że wkrótce umrze. Przyszła błagać mnie o pomoc, ja jej jednak nie zrozumiałem. Czy mógłbym zapobiec temu wypadkowi? Działać szybciej, niż to uczyniłem?

Drepcząc wyrzutami sumienia, z umysłem zaprzętym tysiącem wątpliwości, przystąpiłem do dalszego bardziej szczegółowego badania i wkrótce znalazłem na tylnej części czaszki duży wylew, jak również liczne obrażenia i wylewy na ramionach i plecach. Wszystko to jednak razem wzięte nie mogło spowodować śmierci. Dopiero kiedy odwiązałem z jej szyi nasiąknięty krwią szal, zobaczyłem straszliwą ranę. Tehawica była przecięta, jak nożem. Przypomniawszy w jakiej pozycji znajdowało się ciało Normy kiedy razem z Karen podnosiliśmy ją z ziemi, przypuszczając, że musiało nastąpić skręcenie karku... Cóż więc się stało?

Siedziałem jeszcze pograżony w rozważaniach, kiedy otworzyły się drzwi i w szparze ukazała się rudowłosa głowa Karen.

— Oto pańska torba z narzędziami — powiedziała — Oliwer przyniósł ją przed chwilą... Czy ma pan jeszcze jakąś nadzieję?...

Nie dokończyła domyślając się prawdy z wyrazu mojej twarzy.

— Norma! — zawołała z jękiem, tłumiąc łkanie.

— Pani siostra nie żyje — odpowiedziałem cicho. — Zginęła na miejscu, nie zdając sobie nawet z tego sprawy... Nie cierpiała...

— 24 —